

**ODPIS**

Sygn. akt VIII U 1868/15

# WYROK

**W IMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie : Przewodniczący SSO Maciej Nawrocki

Protokolant st. prot. sąd. Magdalena Pelz

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017 r. w Poznaniu

odwołania **E. G., M. G.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

z dnia 13 marca 2015r., nr (...) znak (...)

w sprawie **E. G., M. G.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

**1. Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż E. G. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą, płatnikiem składek M. G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 2 października 2014r.,**

**2. zasądza od pozwanego organu rentowego na rzecz odwołujących kwotę po 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

SSO Maciej Nawrocki

**UZASADNIENIE**

**Decyzją z dnia 13 marca 2015 r.**, nr (...), znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 5, art. 8 ust. 11, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 5, art. 14 ust. 1-1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.; dalej: ustawa o sus) oraz art. 58 § 2 kc w związku z art. 2 i art. 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1829 ze zm.; dalej: ustawa o swobodzie działalności gospodarczej), stwierdził, że E. G. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność u płatnika składek M. G. nie podlega:

- obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od 2 października 2014 r.,
- dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 2 października 2014 r.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż płatnik składek zgłosił E. G. jako osobę współpracującą do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od dnia 1 listopada 2011 r. do dnia 2 stycznia 2013 r. oraz od dnia 2 października 2014 r. Ponadto płatnik złożył za ubezpieczoną dokumenty rozliczeniowe ZUS RCA, w których wykazał następującą podstawę wymiaru:

- 10.2014 r. w kwocie 2.175,10 zł,
- 11.2014 r. w kwocie 9.365,00 zł,
- 12.2014 r. w kwocie 2.175,10 zł,
- 01.2015 r. w kwocie 0,00 zł

W okresie od 31 grudnia 2014 r. do 31 stycznia 2015 r. wypłacano zasiłek chorobowy. Zdaniem organu rentowego niezdolność do pracy E. G. powstała w krótkim okresie czasu od ponownego zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego E. G. jako osoby współpracującej z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą M. G.. Ponowne zgłoszenie E. G. jako osoby współpracującej i zadeklarowanie podstawy wymiaru składek za listopad 2014 r. w wysokości 9.365 zł było działaniem celowym zapewniającym korzystanie w nieodległej przyszłości z wypłaty świadczeń przez Zakład. Ponadto celem zgłoszenia E. G. nie było wykonywanie współpracy, lecz możliwość korzystania z wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Organ rentowy zwrócił także uwagę na fakt, iż płatnik składek dokonał zmian wpisu do ewidencji działalności gospodarczej dopiero w dniu 21 stycznia 2015 r., tj. po wszczęciu postępowania wyjaśniającego. Z zeznania o wysokości przychodu wynika, iż większość obrotów osiągnięta jest z działalności budowlanej, a działalność związana ze sprzedażą zabawek jest działalnością dodatkową. Po przejściu E. G. na zwolnienie lekarskie sklep funkcjonuje nadal, a obowiązki związane z prowadzeniem sklepu przejął sam płatnik składek M. G.. Na dzień 12 marca 2015 r. płatnik nie zatrudnił do obsługi sklepu innego pracownika.

W ocenie organu rentowego zgłoszenie do ubezpieczeń osoby współpracującej i zadeklarowanie podstawy wymiaru składek w wysokości 9.365 zł w celu korzystania z wypłaty świadczeń z funduszu ubezpieczeń społecznych można uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Fakt zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych w celu osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, nie może jednak oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych zwłaszcza uwzględniając rozpoczęcie współpracy na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczeń z ubezpieczenia. Nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której osoba zostaje zgłoszona do ubezpieczeń z tytułu współpracy faktycznie nie świadczącej tej współpracy, wyłącznie w celu korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń. /vide decyzja w aktach ZUS/

Dnia 16 kwietnia 2015 r., w formie i terminie przewidzianym prawem, **płatnik składek M. G. i ubezpieczona E. G.** złożyli odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że E. G. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą u płatnika składek M. G. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 2 października 2014 r. Odwołujący wnieśli również o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając wskazali, iż organ rentowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych dotyczących współpracy pomiędzy płatnikiem a ubezpieczoną i nieprawidłowo uznał, iż tej współpracy nie było. W rzeczywistości odwołujący współpracowali, czego dowodem są zeznania zgłoszonych świadków, jak i wydruki ze stron internetowych oraz faktury. Zdaniem odwołujących przeprowadzenie tych dowodów dowiedzie, że współdziałanie ubezpieczonej z płatnikiem pozostawało w bezpośrednim związku z przedmiotem działalności M. G., a nadto charakteryzowało się stabilnością i zorganizowaniem oraz znaczącym czasem i częstotliwością podejmowanych prac. /vide odwołanie k. 2-3 akt/

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu rentowego przytoczył argumentację prawną i faktyczną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji oraz wniósł o oddalenie odwołania. Organ rentowy wniósł także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. /vide odpowiedź na odwołanie k. 58-60 akt/

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. G. od dnia 18 lipca 2011 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą, której przedmiotem są usługi ogólnobudowlane. Działalność prowadzona jest w B.. Początkowo odwołująca E. G. pomagała przy jej prowadzeniu, tj. zajmowała się sprzątaniami po pracach budowlanych. W późniejszym okresie nie było jednak zainteresowania tego rodzaju usługami.

Natomiast do września 2014 r. E. G. pracowała na podstawie umowy zlecenia przy produkcji nakrętek plastikowych.

dowód: wydruk z CEIDG (k. 172); zeznania odwołującego (k. 98v-100); zeznania odwołującej (k. 100-101)

Pod koniec września 2014 r. odwołujący zdecydowali się na rozszerzenie przedmiotu działalności prowadzonej przez M. G. ze względów finansowych. Działalność miała zostać poszerzona o sprzedaż zabawek przez internet. Prowadzeniem sklepu miała zajmować się odwołująca.

W tym celu, dnia 30 września 2014 r. płatnik składek złożył wniosek o dokonanie zmiany we wpisie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej poprzez poszerzenie przedmiotu działalności o sprzedaż detaliczną prowadzoną przez domy sprzedaży wysyłkowej lub internet.

Powyższa zmiana została zarejestrowana w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej dopiero z dniem 21 stycznia 2015 r. Opóźnienie w zarejestrowaniu zmian wynikało z błędów w systemie komputerowym w Urzędzie Miejskim w K.. Dopiero w trakcie kolejnej wizyty w urzędzie w dniu 21 stycznia 2015 r. odwołujący po raz kolejny sporządził wniosek i tym razem dane zostały prawidłowo zarejestrowane.

dowód: wydruki zmian w CEIDG w aktach organu rentowego; pismo Urzędu Miejskiego w K. z 17.03.2014 r. (k. 52), wniosek (k. 53-54); zeznania odwołującego (k. 98v-100); zeznania odwołującej (k. 100-101)

Zabawki były kupowane w hurtowniach na miejscu lub przez internet. Wówczas zabawki były przysyłane pocztą. Początkowo sprzedaż zabawek nie cieszyła się zainteresowaniem. Dopiero przed okresem świątecznym ich sprzedaż wzrosła.

Ogłoszenia o sprzedaży zabawek odwołująca umieszczała w internecie, za pośrednictwem strony internetowej (...) i A.. Wystawiając produkt, każdorazowo wykonywała zdjęcia oraz zamieszczała opis zabawki. Z reguły wystawianiem zabawek odwołująca zajmowała się w weekendy, po zakupieniu zabawek w sobotę. Czasami odświeżała starsze ogłoszenia lub wymieniała je na inne z powodu braku miejsca. Przedmiotem sprzedaży były różne zabawki, jak samochody, traktory, czy lalki. Natomiast cenę odwołująca ustalała poprzez porównanie cen tych samych zabawek na innych aukcjach. Informacje o sprzedaży odwołująca zamieszczała również na swoim profilu F. i N.

Początkowo czynności przy wprowadzaniu ogłoszeń oraz ich przygotowanie zajmowały odwołującej od 3 do 4 godzin dziennie, a w późniejszym okresie dokonywała tylko zmian we wcześniej przygotowanych ogłoszeniach.

W związku ze sprzedażą zabawek odwołująca odbierała telefony, wiadomości e-mail. Pakowała także zabawki i wysyłała je pocztą. Towar wysyłała do klientów co drugi dzień z budynku poczty oddalonego o około 1,5 km. Odwołująca zawoziła zabawki samochodem. Czasami klienci przychodzili do domu, również w soboty i niedziele. Wówczas E. G. prezentowała im zabawki, jak one działają oraz jakie mają zabezpieczenia. Za dokonany zakup odwołująca wystawiała paragon lub fakturę VAT.

Przy sprzedaży zabawek, odwołująca nie korzystała z pomocy męża. Jednym wkładem w tą działalność ze strony M. G. była pomoc w przy zakupie zabawek i ich przewiezienie. Odwołująca informowała go również o ilości i rodzaju sprzedanych zabawek.

Zabawki były magazynowane w domu-szeregowcu odwołujących, w którym wspólnie zamieszkują z rodzicami E. G.. Ponadto wszystkie czynności związane ze sprzedażą zabawek odwołująca wykonywała w domu.

dowód: wydruki stron internetowych i wiadomości e-mail (k. 7-51); potwierdzenia nadania (k. 55-56); ewidencja sprzedaży (k. 109-110); faktury VAT (k. 111-150); zeznania świadków: E. M. (k. 95v-96), M. P. (2) (k. 96v), A. W. (k. 97), J. K. (k. 97v-98), B. K. (k. 98); zeznania odwołującego (k. 98v-100); zeznania odwołującej (k. 100-101, 194)

W okresie od października do grudnia 2014 r. odwołujący dokonali zakupu zabawek na łączną kwotę 4.096,63 zł brutto. W związku z ich sprzedażą zysk na koniec 2014 r. wyniósł 1.537,93 zł netto.

dowód: zyskowność sprzedaży, ewidencja sprzedaży, potwierdzenie zakupu zabawek od października do grudnia 2014 r. (k. 186)

Dnia 30 września 2014 r. odwołująca zgłosiła się na badania ginekologiczne z powodu krwawień, które pojawiły się po raz pierwszy już w lipcu 2014 r. Również w okresie pierwszej ciąży (w 2000 r.) takie krwawienia się pojawiały. W trakcie wizyty przeprowadzono badanie usg, które potwierdziło ciążę w 8 tygodniu + 5 dni. Przewidywany termin porodu ustalono na dzień 7 maja 2015 r.

W okresie od 15 do 17 grudnia 2014 r. odwołująca była hospitalizowana z powodu zagrażającego poronienia w 20 tygodniu ciąży. Rozpoznano również rwę kulszową.

Od dnia 31 grudnia 2014 r. odwołująca stała się niezdolna do pracy w związku z ciążą. Lekarz leczący odwołującą w trakcie wizyty w tym dniu stwierdził bóle podbrzusza, osłabienie i zawroty głowy.

Dnia 26 kwietnia 2015 r. odwołująca urodziła syna.

dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego (k. 72); karta ciąży (k. 186); karta informacyjna leczenia szpitalnego (k. 73); zeznania odwołującego (k. 98v-100); zeznania odwołującej (k. 100-101, 194)

W związku z prowadzeniem działalności gospodarczej M. G. w roku 2014 wykazał łączny przychód z działalności w kwocie 58.209,42 zł, przy czym przychód z działalności objętej ryczałtem 3% wyniósł 3.209,42 zł, a z działalności objętej ryczałtem 5,5% - 55.000 zł.

dowód: PIT-28 (k. 74-77)

W opinii z dnia 21 sierpnia 2016 r. biegły ginekolog wskazał, iż w aktach postępowania brak jakiegokolwiek dokumentacji medycznej dotyczącej stanu ginekologicznego odwołującej w dniu 2 października 2014 r. Z wyjaśnień które zgłosiła odwołująca oraz z zapisów w dokumentacji medycznej wynika, że pierwszy dzień ostatniej miesiączki poprzedzający zajście w ciążę w 2014 r. miał u niej miejsce w dniu 4 lipca 2014 r., przy czym cykle miesięczne w tym czasie trwały od 28 do 30 dni. Od 18 lipca 2014 r. odwołująca zgłaszała krwawienia przez 3 tygodnie. W tym czasie nie była konsultowana ginekologicznie. W trakcie wizyty w dniu 16 września 2016 stwierdzono w badaniu ginekologicznym „macicę wielkością odpowiada 6-7 tygodniowi ciąży. We wzierniku wydzielina w pochwie podbarwiona krwiście.” W trakcie następnej wizyty w dniu 22 września 2014 r. potwierdzono obecność żywego zarodka w jamie macicy (domyślnie), wielkością odpowiadającego w badaniu USG, 7 tygodniowi ciąży + 4 dni. We wziernikach nie stwierdzono krwistej wydzieliny w pochwie. Na dzień 30 września 2014 r. ustalono rozpoznanie 8 tydzień ciąży + 5 dni wg Usg, zlecono kontrolę za 21 dni, oraz typowe dla pierwszego trymestru ciąży badania dodatkowe.

Wobec powyższego biegły stwierdził, że można przyjąć, iż plamienia z dróg rodnych, które doświadczała odwołująca w pierwszych tygodniach ciąży ustąpiły od dnia 22 września 2014 r. Z informacji zawartych w literaturze medycznej wynika, że „Krwawienie lub plamienie we wczesnej ciąży jest dość pospolitym objawem występującym w 16-30% wszystkich ciąż” a sposób interpretacji tego objawu zależy od lekarza bezpośrednio opiekującego się ciążą danej pacjentki. W przypadku odwołującej nie postawiono rozpoznania „poronienia zagrażającego”, tym bardziej, że dolegliwości te ustąpiły po 22 września 2014 r.

W październiku 2014 r. odwołująca podjęła pracę jako osoba trudniąca się sprzedażą zabawek w miejscu zamieszkania, w tym sprzedażą internetową. Praca odwołującej polegała na sprzedaży bezpośredniej we własnym mieszkaniu, prowadzeniu sprzedaży internetowej, związana była też z okresową wysyłką paczek o wadze do 1 kg. W ocenie biegłego była to praca lekka. W związku z powyższym biegły uznał, przy uwzględnieniu tylko stanu położniczego, że odwołująca na dzień 2 października 2014 r. była zdolna do prowadzenia tego rodzaju działalności zarobkowej.

W opinii uzupełniającej z dnia 31 października 2016 r. biegły wyjaśnił, iż różnice w ocenie wieku ciążowego występujące w dokumentacji medycznej odwołującej wynikają z różnego charakteru tej oceny. W dniu 16 września 2014 r., podczas badania ginekologicznego przyjęto (na podstawie danych z wywiadu 1 dzień ostatniej miesiączki poprzedzający zajście w ciążę odwołującej miał miejsce 4 lipca 2014 r.) czas trwania ciąży (wiek miesiączkowy) na 10 tygodni. Jednocześnie w ocenie klinicznej (badanie ginekologiczne) odnotowano fakt, że wielkość macicy odpowiadała 6-7 tygodniowi ciąży, była więc o około miesiąc mniejsza niż wynikałoby to z przyjętych na początku założeń. W takim przypadku w dniu 22 września 2014 r. wykonano badanie usg, w którym oceniono czas trwania ciąży w oparciu o badanie CRL zarodka na 7 tydzień + 4 dni (w tym dniu gdyby liczyć czas trwania ciąży wg wstępnie przyjętej daty OM, to wynosiłby on 11 miesiąc + 3 dni). Od czasu tego ustalenia lekarz prowadzący, w ocenie przebiegu ciąży, kierował się wiekiem ciążowym ustalonym na podstawie pierwszego badania USG wykonanego w I trymestrze ciąży, co pozwoliło mu stwierdzić, że w dniu 30 września 2014 r. odwołująca była w 8 tygodniu i 5 dniu ciąży wg oceny ultrasonograficznej. Jest to praktyka powszechnie stosowana w przypadku wątpliwości w ocenie pierwszego dnia OM, nieregularnych cykli miesięcznych lub innych wątpliwości co do charakteru krwawień z dróg rodnych w okresie poprzedzającym zajście w ciążę. Krwawienia które podawała odwołująca w okresie „od 18.07.2014 r. krwawienie przez 3 tygodni”, nie były poddane ocenie ginekologicznej, znane były lekarzowi prowadzącemu ciążę tylko z wywiadu (co też odnotował w dokumentacji medycznej), i nie sposób na tej podstawie ustalić czy były to zaburzenia miesiączkowania w cyklu poprzedzającym zajście w ciążę odwołującej, czy też wczesne poronienie poprzedniej ciąży. W ocenie biegłego fakt ten nie ma znaczenia w odpowiedzi na pytanie postawione przez Sąd. Biegły podtrzymał swoje stanowisko zawarte w opinii z dnia 21 sierpnia 2016 r.

dowód: opinia biegłego (k. 203-207), opinia uzupełniająca (k. 220-222)

### ***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.***

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie **dokumenty** zgromadzone w aktach pozwanego organu rentowego oraz aktach sprawy, albowiem zostały one sporządzone przez powołane do tego osoby, w ramach przysługujących im kompetencji oraz w przewidzianej przez prawo formie. Nadto dokumenty te nie były kwestionowane przez strony procesu, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Dane dotyczące zdarzeń gospodarczych ustalono w oparciu o dokumentację księgową w postaci faktur i duplikatów faktur VAT, które to dokumenty wzajemnie ze sobą korespondowały.

Fakt niekwestionowania przez strony treści kserokopii dokumentów znajdujących się w aktach sprawy pozwolił nadto na potraktowanie tychże kserokopii jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

Sąd uznał za wiarygodne **zeznania świadków** E. M., M. P. (2), A. W., J. K. i B. K., które korespondowały z zeznaniami odwołującej E. G. w zakresie faktycznie wykonywanych przez odwołującą czynności związanych ze sprzedażą zabawek w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w spornym okresie.

Sąd ocenił jako wiarygodne **zeznania obojga odwołujących**. Zeznania te były rzeczowe, spontaniczne, szczere i zgodne z wiarygodnymi dokumentami zgromadzonymi w sprawie oraz korespondowały z wiarygodnymi zeznaniami świadków. Odwołujący potwierdzili, iż zmian w CEIDG dokonali pod koniec września 2014 r., a zostały one wprowadzone dopiero w styczniu 2015 r., na skutek problemów informatycznych w Urzędzie Miejskim. Odwołujący wskazali także powody, dla których zdecydowali się na poszerzenie działalności o sprzedaż zabawek, a mianowicie zakończenie przez E. G. pracy na podstawie umowy zlecenia oraz pozyskanie nowych źródeł dochodów. Odwołująca wyjaśniła, iż dopiero od grudnia 2014 r. korzystała ze zwolnień lekarskich, a wcześniej stan jej zdrowia pozwalał na prowadzenie działalności. Natomiast występujące do lipca 2014 r. krwawienia ustały już we wrześniu 2014 r.

**Opinia biegłego sądowego** – ginekologa M. Z., została sporządzona wnikliwie i rzetelnie. Wyczerpująco i szczegółowo wyjaśnia istotę stanu zdrowia odwołującej z uwzględnieniem posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych. Przed wydaniem opinii biegły zapoznał się z dostarczoną dokumentacją. Ponadto dysponował wszelkimi informacjami umożliwiającymi wydanie trafnej opinii i informacje te w sposób prawidłowy wykorzystał. Wnioski zawarte w opinii są jasne i logiczne, nie zawiera ona wewnętrznych sprzeczności, uwzględnia wszystkie istotne okoliczności sprawy. Z tych też względów opinia okazała się przydatna do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Przedmiotem sporu było to, czy odwołująca E. G. faktycznie współpracowała przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej prowadzonej przez jej męża od 2 października 2014 r. w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy o sus, a w konsekwencji, czy zachodzą przesłanki z art. 6 ust. 1 pkt 5, i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 5 ustawy o sus do objęcia jej od tego dnia ubezpieczeniami obowiązkowymi emerytalnym, rentowymi i wypadkowym oraz dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym.

W ocenie Zakładu zgłoszenie E. G. (będącej w ciąży) jako osoby współpracującej z osobą prowadzącą działalność gospodarczą i zadeklarowanie podstawy wymiaru składek w wysokości 9.365 zł miało na celu skorzystanie z wypłaty świadczeń z funduszu ubezpieczeń społecznych, co jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Fakt zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych w celu osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, nie może jednak oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych zwłaszcza uwzględniając rozpoczęcie współpracy na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczeń z ubezpieczenia. Nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której osoba zostaje zgłoszona do ubezpieczeń z tytułu współpracy faktycznie nie świadczącej tej współpracy, wyłącznie w celu korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń.

Odnosząc się do powyższych zarzutów, w pierwszej kolejności należy wskazać, że zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych nie jest jednostronną czynnością prawną, do której stosuje się przepisy kodeksu cywilnego o wadach oświadczeń woli, w tym art. 83 § 1 kc, ponieważ oświadczenie to nie stanowi zdarzenia prawnego zmierzającego do osiągnięcia skutków cywilnoprawnych. Stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest bowiem stosunkiem cywilnoprawnym, opartym na równorzędności jego podmiotów i wzajemności (ekwiwalentności) świadczeń, lecz uregulowanym ustawowo stosunkiem publicznoprawnym opartym na zasadzie solidaryzmu, a wynikające z niego świadczenia stron tego stosunku nie są świadczeniami cywilnoprawnymi. Nietrafne jest zatem przyjmowanie, że zgłoszenie odwołującej do ubezpieczeń społecznych z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej stanowi oświadczenie woli złożone w zamiarze osiągnięcia skutku cywilnoprawnego i poddaje je ocenie ważności z punktu widzenia prawa cywilnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.12.1997 r., II UK 106/07).

Po drugie, natomiast współpraca z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność nie wynika z czynności prawnej, lecz jest konsekwencją faktycznej współpracy podmiotów wymienionych w treści art. 8 ust. 11 ustawy o sus, pozostających z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność we wspólnym gospodarstwie domowym, przy wykonywaniu tej działalności.

W tym przypadku u podstaw tytułu prawnego do objęcia ubezpieczeniami społecznymi nie leży zatem czynność prawna, do której zastosowanie znajdują przepisy kodeksu cywilnego o wadach oświadczeń woli.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 i 12 ust. 1 ustawy o sus, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym oraz wypadkowym podlegają, w szczególności osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi.

W treści z art. 8 ust. 11 w/w ustawy o sus, za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyzma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego.

Treść tego przepisu wskazuje zatem, że do uznania za osobę współpracującą z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność konieczne jest aby osoba ta była jedną z osób w nim wymienionych, tj. małżonkiem, dzieckiem własnym, dzieckiem drugiego małżonka, dzieckiem przysposobionym, rodzicem, macochą, ojczyzmem, albo osobą przysposabiającą, pozostawała z nim we wspólnym gospodarstwie domowym oraz współpracowała przy prowadzeniu tej działalności.

Ustawa o sus nie zawiera legalnej definicji „współpracy przy prowadzeniu działalności”, z czego jednak nie można wyprowadzać wniosku, że w każdej sytuacji wykonywania określonego zadania (pracy) przez małżonka osoby prowadzącej działalność gospodarczą, na rzecz małżonka - przedsiębiorcy, dla celów prowadzonej przez niego działalności, praca ta dla celów ubezpieczeń społecznych musi być kwalifikowana jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności.

Należy zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego, że również pomoc świadczona przez małżonka regularnie na rzecz drugiego małżonka w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej nie może budzić wątpliwości, choćby z tego względu, że zgodnie z art. 36 § 1 kro oboje małżonkowie są obowiązani współdziałać w zarządzie majątkiem wspólnym, a stosownie do § 2 tego artykułu zgoda drugiego małżonka potrzebna jest wyłącznie przy dokonywaniu czynności przekraczających czynności zwykłego zarządu. Udzielana przez małżonka pomoc w prowadzonej przez drugiego małżonka działalności gospodarczej, w ramach ustawowego obowiązku wzajemnej pomocy, jest normalną konsekwencją współdziałania małżonków na rzecz założonej przez nich rodziny i nie podlega zasadzie odpłatności. Brak jest więc uzasadnienia dla ograniczania możliwości korzystania przez osobę fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą z pomocy małżonka w tej działalności, jeżeli taka jest zgodna wola małżonków w tym przedmiocie i jeżeli ze względu na rozmiary prowadzonej działalności jest niecelowe i nieracjonalne zatrudnianie pracownika. Pomoc małżonka może mieć charakter awaryjny, incydentalny, kiedy wyręczając małżonka, przedsiębiorcę działa niejako „w zastępstwie” tego przedsiębiorcy, ale może polegać również na innego rodzaju aktywności na rzecz prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa. Okazjonalna pomoc, jaką świadczy osobie prowadzącej działalność gospodarczą w tej działalności jego małżonek, prowadzący z nim wspólne gospodarstwo domowe, stanowi konsekwencję obowiązku małżonków do wzajemnej pomocy oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 i 27 kro) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.05.2008 r., II UK 286/07).

Dla uznania za osobę współpracującą niewystarczające jest zatem stwierdzenie określonego przepisem powiązania więzami rodzinnymi z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność i pozostawania z nią we wspólnym gospodarstwie domowym, ale konieczne jest również ustalenie okoliczności współpracy przy prowadzeniu tej działalności, co nie może być rozumiane jako wykonywanie jakichkolwiek czynności na rzecz tej działalności. Nie każda osoba powiązana z prowadzącym działalność więzami, o których mowa w art. 8 ust. 11 ustawy o sus, pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym i zatrudniona przez prowadzącego działalność na podstawie stosunku pracy, spełnia kryterium współpracy przy prowadzeniu tej działalności w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy (por. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 23.04.2010 r., II UK 315/09).

Można uznać, że współpracą przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą powstanie obowiązku ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, jest takie współdziałanie małżonka przedsiębiorcy, które generuje stałe, dodatkowe dochody z tej działalności. Inaczej rzecz ujmując, współpracą jest stała pomoc przy prowadzeniu działalności, bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie przy tym przedsięwzięciu. W takiej sytuacji można bowiem zasadnie twierdzić, że małżonek przedsiębiorcy podejmuje aktywność przynoszącą mu określone dochody, z którą wiąże się obowiązek ubezpieczeń: emerytalnego i rentowych.

Takie rozumienie współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej odpowiada celom ustawy systemowej wyrażającym się przymusem ubezpieczenia, na zasadzie równości, wszystkich zarobkujących własną pracą (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lipca 2009 r., I UK 51/09).

Cechami konstytutywnymi pojęcia „współpraca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności” w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy o sus są występujące łącznie: a) istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego; muszą pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem; b) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.04.2010 r., II UK 315/09).

Bezspornie E. G. jest żoną M. G. oraz pozostaje z nim we wspólnym gospodarstwie domowym. Spór dotyczy jedynie kwestii faktycznej współpracy odwołującej z mężem przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej od dnia 2 października 2014 r.

Poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne dają podstawy do uznania, że odwołująca faktycznie współpracowała z płatnikiem składek M. G. przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Czynności wykonywane przez odwołującą, a polegające m.in. na: dokonywaniu zakupów zabawek, przygotowywaniu ogłoszeń wraz z opisami zabawek, w tym wykonywaniu zdjęć, umieszczaniu informacji o sprzedaży zabawek na stronach internetowych (...) i A., pakowaniu zabawek i wysyłaniu paczek, prowadzeniu korespondencji mailowej z klientami, odbieraniu telefonów, udzielaniu klientom informacji na temat produktów, były stałe, a także systematyczne i wymagały dużego nakładu pracy. Podejmowane przez odwołującą czynności charakteryzowały się intensywnością i planowanym działaniem. Odwołująca pracowała w domu, przygotowując przez kilka godzin dziennie oferty, które następnie umieszczała na stronach portali aukcyjnych. Pozostały czas odwołująca poświęcała na prowadzenie korespondencji mailowej oraz przyjmowała klientów w domu, pokazując im zabawki. Prowadząc sprzedaż zabawek odwołująca kontaktowała się z klientami nie tylko przez konto założone na stronach internetowych (...) i A., ale również przez portal społecznościowy F.. Umieszczała tam również informacje o nowo zakupionych zabawkach.

Podkreślenia wymaga, że wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie zeznali, że o prowadzeniu przez odwołującą sprzedaży zabawek dowiedzieli się ze strony portalu społecznościowego F. oraz od samej E. G.. W trakcie wizyty u niej w domu wiedzieli różnego rodzaju zabawki zapakowane w kartony, które zajmowały cały pokój.

Odwołujący wykazali również potrzebę poszerzenia przedmiotu dotychczas prowadzonej przez M. G. działalności. Odwołujący poszukiwali bowiem dodatkowego źródła dochodu, gdyż E. G. we wrześniu 2014 r. utraciła pracę. Podkreślić przy tym należy, iż w związku z prowadzoną działalnością odwołująca uzyskała zysk, który na koniec 2014 r. wyniósł 1.537,93 zł netto.

Współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej nie przeczy także okoliczność, iż dopiero z dniem 21 stycznia 2015 r. została wprowadzona zmiana we wpisie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, pomimo, że pierwotny wniosek został złożony w dniu 30 września 2014 r. Opóźnienie w zarejestrowaniu zmian wynikało z działania systemu informatycznego w Urzędzie Miejskim w K.. Dopiero w trakcie kolejnej wizyty w urzędzie w dniu 21 stycznia 2015 r. odwołujący po raz kolejny sporządził wniosek i tym razem dane zostały prawidłowo zarejestrowane.



Sąd, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, w tym na podstawie wiarygodnych zeznań odwołujących i przesłuchanych w sprawie świadków, ustalił, że współpraca była faktycznie prowadzona – nie była pozorna. To, że odwołująca E. G. była wówczas w 8 tygodniu ciąży nie stanowiło przeszkody w pracy. Działalność prowadziła bowiem w miejscu zamieszkania, a tylko co drugi wysyłała przesyłki z zakupionymi u niej zabawkami. Natomiast w trakcie dokonywania ich zakupu w hurtowni, odwołującej pomagał mąż, który prznosił kartony do samochodu. Za zakupione zabawki odwołująca otrzymywała faktury wystawione na firmę zarejestrowaną na M. G..

Odwołania E. G. nie dyskwalifikuje również to, że działalność nie osiągnęła znaczącej skali. Materiał sprawy dowodzi współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej, świadczą o tym faktury VAT, jak również wydruki ze stron internetowych, na których były umieszczane ogłoszenia o sprzedaży zabawek. O braku współpracy nie świadczy zadeklarowanie podstawy wymiaru składek w określonej wysokości, skoro ta została ustalona w granicach przewidzianych prawem.

Powyższych zatem okoliczności nie może również przekreślać fakt istnienia bliskiej więzi pomiędzy odwołującą a płatnikiem składek, tym bardziej, że sama ustawa o sus w art. 8 ust. 11 czyni z niej jeden z elementów, który łącznie z pozostałymi skutkuje uznaniem odwołującej za osobę współpracującą z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność – mężem.

Sąd podziela również w pełni pogląd wyrażony w orzecznictwie, zgodnie z którym, podjęcie współpracy przez kobietę w ciąży przy prowadzeniu pozarolniczej działalności, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie przez nią świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem, jeżeli współpraca ta była faktycznie wykonywana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06.02.2006 r., III UK 156/05).

Konkludując, postępowanie dowodowe wykazało, że E. G. spełnia od dnia 2 października 2014 r. łącznie wszystkie przesłanki z art. 8 ust. 11 ustawy o sus do uznania ją za osobę współpracującą z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność tj. płatnikiem składek M. G. prowadzącym działalność gospodarczą.

Wobec powyższego, Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, iż E. G. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność u płatnika składek M. G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 2 października 2014 r. – punkt 1. sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc, przy uwzględnieniu § 2 i § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 lipca 2015 r.

Wobec nieustalenia wartości przedmiotu sporu, stawkę wynagrodzenia radcy prawnego ustalono według zasad praktykowanych przed dniem 20 lipca 2016 r. (data uchwały Sądu Najwyższego, III UZP 2/16), zgodnie ze stanowiskiem stron (k. 247).

Mając powyższe na względzie, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego Sąd zasądził od pozwanego organu rentowego na rzecz każdego z odwołujących kwotę po 60 zł – punkt 2. sentencji wyroku.

/-/ Maciej Nawrocki